

# Stanisław Mikke

---

## Naumowicze k/ Grodna

---

Palestra 46/9-10(537-538), 280-281

---

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

We wsi Ustje spoczywa 183 polskich żołnierzy w zbiorowych mogiłach wspólnie z więźniami łagrów innych narodowości. Granic cmentarza nie udało się odtworzyć. W Bobrowiku akowcy o nieustalonej liczbie leżą w mogiłach wspólnie z Węgrami i Niemcami. Teren cmentarza jest wyodrębniony i zadbane.

W Ustje i w Bobrowiku Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa wzniosła krzyże i umieściła tablice zaświadczone polskie ofiary łagrów. W dniu 6 sierpnia 2002 roku odbyły się uroczystości odsłonięcia i poświęcenia krzyży i tablic. Byli obecni przedstawiciele tej Rady oraz Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, Konsul Generalny RP w St. Petersburgu Eugeniusz Mielcarek, konsul Republiki Węgierskiej dr Lorand Toth, żołnierze AK – byli więźniowie tych łagrów zrzeszeni w Środowisku Borowiczan, reprezentanci Polonii petersburskiej, a także przedstawiciele miejscowych władz z szefem administracji miasta i rejonu Borowicze, które współdziałały w działaniach na rzecz powstania jedynego w Rosji kompleksu upamiętniającego Polaków zmarłych w łagrach. Krzyże i tablice poświęcił ksiądz dr Mirosław Korsak, duszpasterz parafii w Nowgorodzie w Rosji.

*Stanisław Mikke*

## NAUMOWICZE K/ GRODNA

Naumowicze to niewielka miejscowość leżąca kilkanaście kilometrów od Grodna (dzisiejsza Białoruś). W latach 1942 – 1944 Niemcy rozstrzelali na tzw. fortach kilka tysięcy Polaków. Zabijano, niejednokrotnie z całymi rodzinami, wybitnych przedstawicieli grodzieńskiej inteligencji: nauczycieli, księży, prawników, urzędników.

Polscy mieszkańcy Grodna i okolic w 1990 roku podnieśli na niewielkim wzgórzu w obrębie fortów kilkumetrowy krzyż. Wznosi się nad rzeczywistymi mogiłami. Po wojnie władze sowieckie nie wyraziły zgody na ekshumację, w związku z czym nie zostały określone granice tego wielkiego cmentarza.

Stowarzyszenie Grodnian im. Elizy Orzeszkowej z Warszawy zdołało ustalić nazwiska ok. 150 osób rozstrzelanych podczas trzech egzekucji w dniach: 20 października 1942 r., oraz 13 i 15 lipca 1943 r. W dniu 13 lipca 1943 r. została zamordowana Marianna Biernacka, mieszkanka Lipska nad Biebrzą. Gdy zabierano z domu Jej syna i synową będącą w ciąży, poprosiła Niemców, aby zamiast synowej zabrali ją. Tak też się stało. Ojciec Święty Jan Paweł II zaliczył Mariannę Biernacką w poczet błogosławionych wspólnie z innymi 107 męczennikami w dniu 13 czerwca 1999 r. w Warszawie.

W pobliżu krzyża Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa wmurowała tablicę, na której umieszczono dotychczas ustalone nazwiska Ofiar.

Pod datą 15 lipca 1943 r. znajdują się m.in.: Ludwik Buchali z Rodziną – 5 osób,

Maciej Fil z Rodziną – 5 osób, Jankowski z Rodziną – 4 osoby, O. Dionizy Klimczak, Lucjan Krajewski z Rodziną – 6 osób, Józef Łozowski z Rodziną – 7 osób, Wacław Pancerzyński z Rodziną – 3 osoby, ks. Justyn Skokowski, ks. Kazimierz Szypillo, Paulina Wiśniewska z Rodziną – 6 osób, Józef Wiewiórski z Rodziną – 8 osób.

Mieszkaniec Naumowicz Stanisław Tawrel, urodzony w 1909 roku zanotował przed laty to, czego był świadkiem. Pisał, że „było słycać straszne krzyki, płacz, modlitwy (...) rozlegały się strzały karabinów i wszystko zamilkło”.

W dniu 1 września 2002 r. odbyła się uroczystość odsłonięcia i poświęcenia tablicy. Zgromadziło się ponad 1000 mieszkańców Grodna i okolic, w zdecydowanej większości Polaków. Władze białoruskie nie wyraziły natomiast zgody na przyjazd kilkudziesięciu osób z Polski, z Lipska nad Biebrzą, skąd pochodziła Marianna Biernacka, mimo że w poprzednich latach, nawet za czasów Związku Radzieckiego, nie stawiano przeszkód takim przyjazdom 1 września każdego roku.

Mszę świętą celebrował biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz, zaś homilię wygłosił biskup pomocniczy diecezji grodzieńskiej Antoni Dziemianko.

Przedstawiciel Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa kończąc swoje wystąpienie przywołał słowa wiersza Tadeusza Gajcego: „Niechaj martwi ufają żywym”. „Polakom, których prochy spoczywają w tej ziemi – powiedział – mówimy dziś: Ufajcie nam. Waszej męczeńskiej śmierci nie zapomnimy!”.

*Stanisław Mikke*

## UROCZYSTOŚCI W MIEDNOJE

W dniu 2 września 2002 r. w Miednoje k/ Tweru odbyły się uroczystości związane z drugą rocznicą otwarcia i poświęcenia cmentarza, na którym spoczywają jeńcy Ostaszkowa, Ofiary zbrodni katyńskiej. Przypomnijmy, że w Twerze (w 1940 roku Kalinin) NKWD zamordowało ponad 6000 Polaków, przede wszystkim policjantów, żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza i oficerów wojskowego wymiaru sprawiedliwości.

Uroczystości, które zorganizowała Komenda Główna Policji przebiegały w podniosłej atmosferze. Komendant Główny Policji, inspektor generalny Antoni Kowalczyk w swym wystąpieniu mówiąc o Ofiarach pochowanych w Miednoje wymienił m.in. sędziów, prokuratorów, obrońców.

Przedstawiciel polskiej adwokatury zapalił zniczą pamięci przy tablicy nagrobnej porucznika Włodzimierza Araszkiwicza, adwokata z Łodzi, jedyne go członka pałestry, który spoczywa na cmentarzu w Miednoje.

SM